

Sygn. akt: I C 131/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Brzesku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agata Gawłowska - Sobusiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Anna Warchał

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 r. w Brzesku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.

przeciwko M. M.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od strony powodowej (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. na rzecz pozwanego M. M. kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 3.600,00 zł tytułem wynagrodzenia radcowskiego i kwota 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sędzia

SR Agata Gawłowska - Sobusiak

Sygn. akt I C 131/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Brzesku z dnia 5 kwietnia 2018 r.

Strona powodowa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w siedzibą w W. domagała się zasądzenia od pozwanego M. M. kwoty 20 000, 00 zł wraz z odsetkami liczonymi:

- od kwoty 7 203, 89 zł (skapitalizowane odsetki karne) w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 10 października 2018 r, do dnia zapłaty,

- od kwoty 12 796, 11 zł (kapitał) w wysokości odsetek umownych – czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie przekraczającej dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu tj. 10 października 2018 r, do dnia zapłaty.

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając pozew strona powodowa podniosła, że wierzytelność dochodzona pozew wynika z braku zapłaty przez pozwanego z tytułu umowy kredytu gotówkowego nr (...) - (...) - /2006 z dnia 5 maja 2006 r zawartej pomiędzy pozwanym a (...) Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Strona powodowa nabyła opisaną wierzytelność na podstawie umowy o przelew wierzytelności z dnia 9 grudnia 2011 r zawartej pomiędzy nią a (...) S.A.. Strona powodowa wzywała pozwanego do zapłaty, ale bezskutecznie.

Wobec powyższego pozew był zasadny i konieczny.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia strona powodowa podniosła, że pozwany uznał dług wynikający z umowy kredytu podpisując ugodę w dniu 25 lipca 2013 r. Pozwany zawierając tą ugodę zrzekł się w sposób dorozumiały zarzutu przedawnienia.

Tut. Sąd nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 22 grudnia 2017 r sygn. akt I Nc 905/17 zobowiązał pozwanego do zapłaty na rzecz strony powodowej kwoty objętej pozew wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Pozwany M. M. wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia dochodzonej wierzytelności. Nadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zarzucił, że jeżeli pismo z dnia 29 grudnia 2009 r stanowiące wezwanie do zapłaty i wypowiedzenia zostało mu doręczone tego samego dnia, do z dniem 6 stycznia 2010 r upływał termin do spłaty zadłużenia, a w razie braku – z tym dniem rozpoczął bieg 30-dniowy termin wypowiedzenia. Zatem już w dniu 6 lutego 2010 r wierzytelności wynikające z umowy kredytu stały się wymagalne, a termin ich przedawnienia upłynął co najmniej w lutym 2013 r.

Odnosząc się do twierdzeń strony powodowej, pozwany podniósł, że nigdy nie zrzekł się zarzutu przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny, przy uwzględnieniu okoliczności bezspornych:

Pozwany M. M. zawarł z (...) Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. umowę kredytu nr (...) - (...) - /2006 dnia 5 maja 2006 r.

Na podstawie tej umowy pozwany otrzymał kredyt w łącznej kwocie 28 477, 99 zł, przy czym kapitał wynosił 17 000, 00 zł. Wymienioną kwotę pozwany miał spłacać w 96 miesięcznych ratach po 296, 28 zł każda, ostatecznie do dnia 5 maja 2014 r. W umowie zaznaczono, że w razie zaległości (...) S.A. ma prawo do rozwiązania umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

Wobec braku terminowych wpłat, (...) S.A. pismem z dnia 5 maja 2008 r wezwał pozwanego do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od doręczenia pisma, pod rygorem wypowiedzenia umowy i postawienia całego zadłużenia w stan wymagalności. Pismo to zostało doręczone pozwanemu dnia **7 maja 2008 r.**

Także później, (...) S.A. pismem z dnia **29 grudnia 2009 r** wezwał pozwanego do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od doręczenia pisma, pod rygorem wypowiedzenia umowy i postawienia całego zadłużenia w stan wymagalności. Brak informacji o doręczeniu tego pisma.

Dowód:

- **umowa kredytu nr (...) - (...) - /2006 z dnia 5 maja 2006 r. wraz z załącznikami – k. 30-36,**
- **wypowiedzenie umowy z dnia 5 maja 2008 r wraz z potwierdzeniem doręczenia – k. 64-66,**
- **wypowiedzenie umowy z dnia 29 grudnia 2009 r – k. 37,**

- przesłuchanie pozwanego – k. 120-121.

(...) S.A. na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 9 grudnia 2011 r oraz aneksu z dnia 4 stycznia 2012 r zbył wierzytelność z opisanej umowy na rzecz (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedziba w W., czyli na rzecz strony powodowej.

Dowód:

- umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 9 grudnia 2011 r wraz z aneksem z dnia 4 stycznia 2012 r i dalszymi załącznikami – k. 16-27.

(...) S.A. pismem z dnia 17 stycznia 2012 r zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności.

Następnie strona powodowa pismem z dnia 23 stycznia 2012 r wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 19 416, 10 zł.

Dowód:

- zawiadomienie z dnia 17 stycznia 2012 r – k. 28,

- wezwanie do zapłaty z dnia 23 stycznia 2012 r – k. 29.

Wobec wezwanie do zapłaty, pozwany pismem z 2012 r (brak możliwości ustalenia dokładnej daty) zwrócił się o rozłożenie wierzytelności na raty.

Pozwany w dniu **25 lipca 2013 r** zawarł ze stroną powodową ugodę w przedmiocie ratalnej spłaty zadłużenia, ale tylko na okres 12 miesięcy. W ugodzie pozwany oświadczył, że uznaje dług i zobowiązuje się do spłaty zadłużenia w okresie 12 miesięcy od zawarcia ugody w ratach po 200, 00 zł. Po tym okresie strony miały porozumieć się w sprawie podpisania aneksu i wydłużenia okresu ugody.

Pozwany początkowo wywiązywał się z warunków ugody, liczył na umorzenie części zadłużenia, ale bezskutecznie.

Pozwany dokonał ostatniej wpłaty dnia **29 lipca 2014 r.**

Dowód:

- ugoda z dnia 25 lipca 2013 r – k. 62-63,

- potwierdzenia wpłat z dnia 29 maja 2013 r, 18 lipca 2013 r, 27 września 2013 r, 5 listopad 2013 r, 30 grudnia 2013 r, 3 stycznia 2014 r, 14 stycznia 2014 r, 17 lutego 2014 r, 26 marca 2014 r, 24 kwietnia 2014 r, 21 maja 2013 r, 24 czerwca 2014 r, 29 lipca 2014 r – k. 102 -114,

- przesłuchanie pozwanego – k. 120-121.

Strona powodowa wysyłała do pozwanego wezwania do zapłaty wraz z projektami ugód celem podpisania, m.in. w dniu 21 stycznia 2014 r, 5 lutego 2015 r, 16 lipca 2015 r, 25 stycznia 2016 r. Pozwany nie reagował na te pisma.

Dowód:

- pisma z dnia 10 stycznia 2013 r, 12 marca 2013 r, 21 stycznia 2014 r, 5 lutego 2015 r, 16 lipca 2015 r, 25 stycznia 2016 r.

- k. 79a-101,

- przesłuchanie pozwanego – k. 120-121.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dokumenty oraz przesłuchanie pozwanego. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony, dlatego Sąd dał im wiarę. W ocenie Sądu na wiarę zasługiwały także zeznania pozwanego, jako szczere i logiczne.

Sąd zważył, co następuje:

Strona powodowa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w siedzibą w W. domagała się zasądzenia od pozwanego M. M. kwoty 20 000, 00 zł z tytułu umowy kredytu zawartej dnia 5 maja 2006 r. Z kolei pozwany bronił się podnosząc zarzut przedawnienia.

Zgodnie z art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Sformułowanie "roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej" nie upoważnia do przyjęcia, że przepis ten w części przewidującej trzyletnie przedawnienie roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej ma zastosowanie tylko w stosunkach między przedsiębiorcami. Zróżnicowanie terminów przedawnienia określonych w art. 118 kc nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy (cywilna "zwykła" czy gospodarcza), a wyłącznie od rodzaju roszczenia kwalifikowanego z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1998 r., III CKN 9/98 LEX, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01 LEX). Jeśli zatem określony podmiot (z reguły przedsiębiorca) występuje z roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, to roszczenie to podlega trzyletniemu przedawnieniu, niezależnie od tego, czy kierowane jest ono w stosunku do innego przedsiębiorcy czy też osoby nie będącej przedsiębiorcą, w szczególności np. do konsumenta (tak: wyrok SA w Katowicach z dnia 20 września 2017 r, I ACa 125/17 LEX). Co więcej - zdaniem SN – istnieją podstawy do konstruowania usuwalnego domniemania faktycznego, zgodnie z którym wszystkie roszczenia wynikające z czynności podejmowanych przez przedsiębiorców są związane z prowadzeniem przez nich działalności gospodarczej.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, nie ulega wątpliwości, że do roszczeń- wierzytelności wynikających z umowy kredytu z dnia 5 maja 2006 r będzie miał zastosowanie trzyletni okres przedawniania.

Idąc dalej, wymieniona umowa – która miała obowiązywać do dnia 5 maja 2014 r – została rozwiązana poprzez wypowiedzenie ze strony pierwotnego wierzyciela, przy czym strona powodowa podaje dwie daty wypowiedzenia.

Jeżeli umowa kredytu została wypowiedziana pismem z dnia 5 maja 2008 r, doręczonym dnia 7 maja 2018 r, to uległa rozwiązaniu z dniem 13 czerwca 2008 r (7 dni + 30 dni = 37 dni). Zatem termin przedawnienia upłynął z dniem 13 czerwca 2011r.

Jeżeli umowa kredytu została rozwiązana pismem z dnia 29 grudnia 2009 r – którego potwierdzenia doręczenia nie mamy, a można przyjąć, iż pismo zostało doręczone w terminie 7 dni, tj. 5 stycznia 2010 r – to umowa uległa rozwiązaniu z dniem 11 lutego 2010 r. Zatem **termin przedawnienia upłynął ostatecznie z dniem 11 lutego 2013 r.**

W każdy z omówionych przypadków, termin przedawnienia upłynął przed zawarciem przez pozwanego ugody z dnia 25 lipca 2013 r. Pozwany zawarł ugodę uznając roszczenia – wierzytelności wynikające z umowy kredytu.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 kc bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, a zgodnie z art. 124 § 1 kc po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (przepis art. 124 § 2 kc nie dotyczy przerwy biegu przedawnienia na skutek uznania roszczenia).

Odnosząc powyższe ponownie do przedmiotowej sprawy, skoro już pozwany uznał roszczenie (co prawda przedawnione roszczenie, o czym poniżej) w dniu 25 lipca 2013 r, to z tym dniem ponownie rozpoczęłyby bieg trzyletni okres przedawnienia, który upłynął z dniem 25 lipca 2016 r.

Nawet gdyby przyjąć, że kolejne wpłaty dokonywane przez pozwanego do dnia 29 lipca 2014 r świadczą o uznaniu niewłaściwym, to trzyletni okres przedawnienia upłynąłby z dniem 29 lipca 2017 r (pозew wniesiony dnia 10 października 2017 r).

Ale nie bez znaczenia jest to, że ugoda została zawarta po upływie terminów przedawnienia roszczeń – wierzytelności wynikających z umowy kredytu z dnia 5 maja 2006 r. Uznanie, które nastąpiło po przedawnieniu roszczenia, nie może przerwać biegu terminu przedawnienia (por.: wyrok SN z dnia 12 października 2006 r, I CSK 119/06 LEX).

Strona powodowa podniosła, że pozwany zawierając ugodę dnia 25 lipca 2013 r zrzekł się zarzutu przedawnienia, w oparciu o art. 117 § 2 kc.

Zrzeczenie się przedawnienia nie wymaga szczególnej formy, może nastąpić także per facta concludentia, jednakże musi być w pełni świadome skutków (por.: m.in. wyrok SN z 30 września 2010 r., I CSK 675/2009, wyrok SN z 12 października 2011 r., II CSK 73/2011, wyrok SN z 12 października 2006 r., I CSK 119/2006). Dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia jest uzasadnione wówczas, gdy zamiar dłużnika zrzeczenia się tego zarzutu wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności (por.: wyrok SN z 21 lipca 2004 r., V CK 620/2003 LEX).

Z drugiej strony, na skutek zrzeczenia się zarzutu przedawnienia zobowiązanie naturalne staje się ponownie zobowiązaniem pełnym, a nowy termin przedawnienia zaczyna biec od chwili zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (por.: wyrok SN z dnia 12 października 2006 r I CSK 119/06 LEX). Nadto oświadczenie o zrzeczeniu się przedawnienia może być odwołane, co uwzględnia także jego procesowy charakter.

Zatem oświadczenia pozwanego o uznaniu długu zawartego w treści ugody z dnia 25 lipca 2013 r nie można uznać za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, co pozwany jednoznacznie stwierdził zeznając w przedmiotowej sprawie. Nie mogło ujść uwadze Sądu, że strona powodowa zachęcała pozwanego do podpisania ugody obiecując częściowo umorzenie długu, po czym oczekiwała na wpłaty nie czyniąc ustępstw. Po upływie okresu obowiązywania ugody strona powodowa przesyłała kolejne projekty ugód licząc, że pozwany którąś z nich podpisze. Nadto strona powodowa – jak stwierdził pozwany – „nękała” go telefonami licząc, że namówi do podpisania ugody. Strona powodowa bazowała na niewiedzy i naiwności pozwanego, wywierała na niego presję, nie informując rzetelnie o przysługujących mu uprawnieniach. W tych okolicznościach nie może uznać, aby ugoda z 25 lipca 2013 r zawierała świadome (a przy tym swobodne) zrzeczenie się przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Nawet gdyby uznać, że pozwany zawierając ugodę zrzekł się przedawnienia, to z tym dniem rozpoczął ponownie bieg trzyletni termin przedawnienia, który upłynąłby z dniem 25 lipca 2016 r, a licząc od ostatniej wpłaty (?) - ostatecznie z dniem 28 lipca 2017 r. Można także przyjąć, że pozwany swoimi późniejszymi działaniami odwołał oświadczenie o zrzeczeniu się przedawnienia.

Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r, III CZP 84/05 LEX).

W tym stanie rzeczy na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 kpc. Pozwany wygrał proces i należał mu się zwrot kosztów, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej - 3 600, 00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17, 00 zł, to łącznie 3 617, 00 z.

SSR Agata Gawłowska-Sobusiak